

Sygn. akt II Ca 150/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dorota Gamrat - Kubeczak
Sędziowie:	SO Wiesława Buczek - Markowska SO Marzenna Ernest (spr.)
Protokolant:	stażysta Ewa Zarzycka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 04 grudnia 2013 roku w S.

w sprawie z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **A. G.**

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Świnoujściu

z dnia 31 października 2012 r., sygn. akt I C 731/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanego A. G. na rzecz powoda Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem drugiej instancji.

Sygn. akt II Ca 150/13

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym w dniu 16 marca 2011 r. powód Bank (...) Spółka Akcyjna w W. wystąpił przeciwko A. G. z żądaniem zapłaty kwoty 63.002,40 zł z odsetkami w wysokości 4 razy stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu oraz kwotą 17 zł od pełnomocnictwa procesowego, kosztami w wysokości 14,76 tytułem uwierzytelnienia notarialnego odpisu pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pozwany jest dłużnikiem powoda z tytułu umowy pożyczki, która została zawarta w dniu 28 kwietnia 2009 r. i do chwili obecnej zadłużenie to nie zostało spłacone w całości, w związku z czym

powód wypowiedział umowę i wezwał pozwanego do zapłaty. Dowodem istnienia oraz wysokości zobowiązania jest wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 16 marca 2011 r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 marca 2011 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu orzekł, że pozwany A. G. winien w ciągu dwóch tygodni od doręczenia mu nakazu zapłacić powodowi kwotę 63.002,40 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP wynoszącymi na dzień 16 marca 2011 r. 21 % w stosunku rocznym, liczonymi od dnia 16 marca 2011 r. do dnia zapłaty, wraz z kwotą 819,76 tytułem kosztów postępowania.

Pozwany zaskarżył powyższy nakaz w całości, podnosząc w zarzutach okoliczność bezpodstawnego wypowiedzenia umowy kredytu i żądania spłaty całego kredytu mimo regularnego spłacania rat według umowy prolongaty. Wniósł również o zasądzenie kosztów procesowych od powoda według norm przepisanych.

W uzasadnieniu zgłoszonych zarzutów pozwany wskazał, że według umowy pożyczki oraz zgodnie z harmonogramem załączonym do aneksu do umowy spłacał przez ponad rok raty. Zarzucił powodowi, że nie przedstawił aneksu do umowy zawartego w dniu 18 marca 2010 r. na wniosek pozwanego, w którym wnosił o odroczenie terminów spłaty rat kapitałowych, odsetkowych oraz wydłużenia okresu spłaty kredytu. Podniósł, że Bank wysłał do pozwanego wezwania do zapłaty rat kredytowych, pomimo istnienia umowy prolongaty. Twierdził, że informował Bank o swoim stanie finansowym, zdrowotnym, o utracie pracy, a także o stratach poniesionych przez jego firmę w związku z nieuczciwym postępowaniem współpracujących z pozwanym firm. Pozwany podniósł, że sytuacja nie pozwala na spłatę całej kwoty zadłużenia powodowi. Nadto nie odmawiał i nie odmawia spłacania kredytu na raty.

W odpowiedzi na zarzuty pozwanego powód wniósł o ich oddalenie i utrzymanie w mocy wydanego przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu nakazu zapłaty z dnia 25 marca 2011 r., o obciążenie pozwanego kosztami procesu, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania procesowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz poniesionych kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa procesowego w kwocie 17 zł.

Uzasadniając swoje stanowisko powód wskazał, że udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 59.194,11 zł. Po potrąceniu prowizji i składki ubezpieczeniowej pozwanemu wypłacono kwotę 50.000 zł. Przy ubieganiu się o pożyczkę pozwany wskazał, że osiąga dochody z pracy w wysokości 9.050 zł miesięcznie oraz, że pożyczkę przeznaczy na odnowienie (remont) nieruchomości. Spłaty rat powinny być dokonywane w dniu 28-go każdego miesiąca i polegały na spłacie rat kapitałowo-odsetkowych (annuitetowych), obejmujących za dany okres należne odsetki oraz kapitał. W pierwszym okresie w kwocie raty główną pozycję stanowiły odsetki. W miarę dokonywanych spłat rat coraz większą kwotę rat stanowił pozostający do spłaty kapitał pożyczki. Na dzień zawarcia umowy wysokość miesięcznej raty wynosiła 1.407,91 zł, z czego kapitał stanowił kwotę 668,48 zł, a odsetki kwotę 739,43 zł. Do lutego 2010 roku pozwany dokonywał nieregularnych wpłat i w niepełnych ratach, w tym np. w styczniu 2010 roku nie dokonał wpłaty raty. Z tego tytułu wystąpiło zadłużenie przeterminowane, a w takim przypadku w pierwszej kolejności pokrywane są odsetki od zadłużenia przeterminowanego, które wynoszą 4-krotność stopy kredytu lombardowego NBP. Powód potwierdził, że na wniosek pozwanego zawarty został w dniu 18 marca 2010 r. aneks do umowy pożyczki, niezależnie jednak od którego pozwany zobowiązany był do spłaty zaległego zadłużenia przeterminowanego, w tym odsetek. Na mocy aneksu pozwany zobowiązany był przez okres 6 miesięcy w okresie od dnia 28 marca 2010 r. do dnia 28 sierpnia 2010 r. do spłaty rat odsetkowych pożyczki, natomiast zawieszono zostały spłaty raty pożyczki stanowiące jej kapitałową część. Z harmonogramu spłat wynikało, że kwota rat odsetkowych wynosiła: pierwsza przypadająca w dniu 28 kwietnia 2010 r. w kwocie 972,94 zł, pozostałe 4 raty w kwocie po 678,80 zł. Wznowienie spłaty pełnych rat, w tym części kapitałowej pożyczki, miało nastąpić według aneksu od dnia 28 września 2010 r. Pozwany nie wywiązał się z warunków umowy i aneksu. Dokonał jedynie 2 wpłat: w dniu 29 kwietnia 2010 r. - kwoty 889,94 zł oraz w dniu 19 lipca 2010 r. - kwoty 630,50 zł i od tego czasu pozwany zaprzestał spłaty pożyczki. Spłata pożyczki nastąpiła jedynie częściowo, w tym pozwany spłacił kapitał pożyczki w kwocie 4.853,85 zł. Powód wysłał pozwanemu wezwanie do zapłaty z dnia 19 sierpnia 2010 r. pod rygorem wypowiedzenia umowy, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 26 sierpnia 2010 r. W związku z niedotrzymaniem warunków spłaty przez pozwanego, pismem z dnia 4 października 2010 r.

powód dokonał wypowiedzenia umowy pożyczki za 30 - dniowym okresem wypowiedzenia, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 11 października 2010 r. Z dniem 10 listopada 2010 r. nastąpił skutek wypowiedzenia umowy i od następnego dnia cała kwota pożyczki stała się wymagalna, a tym samym były naliczane odsetki przewidziane dla zadłużenia przeterminowanego od pełnego kapitału pożyczki. Po wniesieniu pozwu pozwany nie dokonał żadnych wpłat.

Na rozprawie pozwany twierdził, że płacił raty regularnie zgodnie z harmonogramem wynikającym z aneksu do umowy. Raty płacił do dnia otrzymania wypowiedzenia, w terminach i wysokościach wynikających z harmonogramu spłaty. Podniósł, że w wezwaniu do zapłaty Bank nie uwzględnił udzielonej pozwanemu prolongaty. Pozwany przyznał, że zdarzało się, iż wpłaty rat były nieregularne i w niepełnej wysokości, ale kiedy wpłacił niższą ratę, to potem kolejna wpłata dokonana była w wysokości przewyższającej miesięczną ratę. Natomiast w okresie wskazanym przez powoda od 28 marca 2010 r. do 28 sierpnia 2010 r. dokonał więcej aniżeli dwóch wpłat. Wskazał, że zaprzestał dokonywać wpłaty rat od momentu otrzymania wypowiedzenia umowy. W 2011 roku zaprzestał spłaty ze względu na stan zdrowia i nieprowadzenie działalności gospodarczej. Działalność gospodarczą wznowił w 2012 roku, ale nie podjął się spłaty rat, gdyż powód nie wyraził zgody na spłatę w ratach.

Wyrokiem z dnia 31 października 2012 r. Sąd Rejonowy w Świnoujściu utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Świnoujściu w dniu 25 marca 2011 r. w sprawie sygn. akt I Nc 270/11 (pkt 1) i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.617 zł tytułem dalszych kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd pierwszej instancji powołał się na następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Bank (...) Spółka Akcyjna w W. i A. G. zawarł w dniu 28 kwietnia 2009 r. umowę pożyczki, na podstawie której Bank udzielił pożyczki w kwocie 59.194,11 zł do dnia 28 kwietnia 2014 r., a pozwany zobowiązał się do zwrotu pożyczki z należnymi odsetkami (naliczanymi według zmiennej stopy procentowej) oraz zapłacenia prowizji i opłat należnych Bankowi. Spłata pożyczki następować miała w ratach annuitetowych (równych ratach kapitałowo-odsetkowych) wynoszących na dzień podpisania umowy kwotę 1.407,91 zł, spłacanych co miesiąc, w dniu 28 dnia miesiąca. Odsetki naliczane były od faktycznego zadłużenia i pobierane od kwoty pożyczki za okres od dnia powstania zadłużenia do dnia poprzedzającego jego spłatę. O prognozowanej wysokości raty Bank poinformował pozwanego w harmonogramie spłat doręczonym pozwanemu po wypłacie pożyczki. Strony ustaliły, że należności z tytułu udzielonej pożyczki miały być rozliczane w ciężar rachunku bieżącego prowadzonego w Banku powoda. Pozwany zobowiązał się zapewnić środki wystarczające na spłatę pożyczki i odsetek na rachunku bieżącym, przy czym w pierwszej kolejności następować miała spłata odsetek, a następnie kapitału. W przypadku braku na rachunku bieżącym środków, które mogły być pobrane na spłatę zadłużenia lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia - powstałe zadłużenie traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału jako kapitał przeterminowany, od którego Bank pobiera odsetki w wysokości 4 x stopa kredytu lombardowego NBP. Umowa uprawniała powoda do jej wypowiedzenia w całości lub części, jeżeli - między innymi - pozwany nie zapłaciłby w terminie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pozwanego do spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, przy przyjęciu 30-dniowego okresu wypowiedzenia. Następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia pozwany zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia. Strony przewidziały, że na pisemny wniosek pozwanego Bank mógł wyrazić zgodę na prolongatę umowy polegającą na zawieszeniu i/lub wydłużeniu terminu płatności kapitału pożyczki, przy czym niezależnie od formy prolongaty odsetki były płatne miesięcznie.

Bank wypłacił pozwanemu na jego rachunek bieżący kwotę pożyczki - w dniu 28 kwietnia 2009 r. kwotę 40.000 zł, w dniu 29 kwietnia 2009 r. kwotę 10.000 zł.

Pozwany dokonał spłaty następujących rat pożyczki:

- w dniu 28 maja 2009 r. kwotę 1.407,99 zł,
- w dniu 29 czerwca 2009 r. kwotę 243,41 zł,

- w dniu 23 lipca 2009 r. kwotę 1.173,60 zł,
- w dniu 28 lipca 2009 r. kwotę 17,84 zł,
- w dniu 14 sierpnia 2009 r. kwotę 12,50 zł,
- w dniu 31 sierpnia 2009 r. kwotę 43 zł,
- w dniu 14 września 2009 r. kwotę 2.761,50 zł,
- w dniu 09 listopada 2009 r. kwotę 2.817 zł,
- w dniu 28 grudnia 2009 r. kwotę 1.341,05 zł,
- w dniu 25 lutego 2010 r. kwotę 1.480 zł.

Na wniosek pozwanego, strony zawarły w dniu 18 marca 2010 r. aneks do umowy pożyczki, którym Bank dokonał prolongaty pożyczki polegającej na zawieszeniu płatności raty kapitałowej przez okres 6 miesięcy, tj. od dnia 28 marca 2010 r. do dnia 28 sierpnia 2010r. W tym okresie pozwany zobowiązany był do spłaty rat odsetkowych pożyczki, natomiast zawieszono spłaty raty stanowiącej jej kapitałową część. Z harmonogramu spłaty wynikało, że pozwany zobowiązany był do zapłaty rat odsetkowych w wysokościach:

- w dniu 28 kwietnia 2010 r. kwoty 972,94 zł,
- w dniu 28 maja 2010 r. kwoty 678,80 zł,
- w dniu 28 czerwca 2010 r. kwoty 678,80 zł,
- w dniu 28 lipca 2010 r. kwoty 678,80 zł,
- w dniu 28 sierpnia 2010r. kwoty 678,80 zł.

Od miesiąca września 2010 roku pozwany zobowiązany był do zapłaty rat annuitetowych (równych rat kapitałowo-odsetkowych) wynoszących 1.612,94 zł.

W okresie prolongaty pożyczki pozwany dokonał wpłaty następujących kwot:

- w dniu 29 kwietnia 2010 r. kwoty 889,94 zł,
- w dniu 19 lipca 2010 r. kwoty 630,50 zł.

Bank wezwał pozwanego pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r. do zapłaty zadłużenia przeterminowanego w kwocie 4.833,76 zł, w terminie 7 dni od otrzymania pisma, pod rygorem wypowiedzenia umowy. Pozwany otrzymał pismo w dniu 26 sierpnia 2010 r. Pismem z dnia 04 października 2010 r. Bank wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki w związku z brakiem spłaty zadłużenia przeterminowanego wynoszącego 7.090,78 zł (kapitał 3.120,88 zł + odsetki 3.969,90 zł), którego okres wypowiedzenia wynosił 30 dni od daty otrzymania pisma. Pismo to pozwany otrzymał w dniu 11 października 2010 r. Powód wezwał pozwanego pismem z dnia 18 lutego 2011 r. do zapłaty kwoty 62.134,84 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania, pod rygorem sporządzenia przez Bank bankowego tytułu egzekucyjnego lub wyciągu z ksiąg Banku będącego podstawą do wydania sądowego nakazu zapłaty. Na żądaną kwotę składały się kwoty: kapitału w wysokości 54.340,26 zł, odsetek w wysokości 7.774,58 zł oraz opłat i prowizji w wysokości 20 zł. Pozwany odebrał wezwanie w dniu 21 lutego 2011 r.

W księgach Banku powoda figuruje wymagalne zobowiązanie pozwanego z tytułu umowy pożyczki zawartej w dniu 28 kwietnia 2009 r. wynoszące kwotę 63.002,40 zł, na którą składa się:

- kapitał w kwocie 54.340,26 zł,
- odsetki w kwocie 8.662,14 zł naliczone do dnia 15 marca 2011 r. włącznie,
- dalsze odsetki w wysokości 4 - razy stopa kredytu lombardowego NBP naliczane w skali roku od kwoty 63.002,40 zł (54.340,26 zł + 8.662,14 zł) od dnia 16 marca 2011 r. do dnia zapłaty, na dzień 16 marca 2011 r. wynoszące 21% (4 x 5,25%).

Pozwany zwrócił się pismem z dnia 11 marca 2011 r., które wpłynęło do Banku w dniu 21 marca 2011 r., o wyrażenie zgody na spłatę zadłużenia w ratach po 800 zł miesięcznie. Bank rozpatrzył wniosek powoda negatywnie z uwagi na toczące się postępowanie sądowe. Jednocześnie poinformował pozwanego, że nie widzi przeszkód w dokonywaniu zadeklarowanych wpłat, co nie wstrzyma jednak czynności windykacyjnych, a po wydaniu przez Sąd prawomocnego tytułu wykonawczego istnieje możliwość ponownego złożenia wniosku o restrukturyzację. Pozwany odpowiedź na swoje pismo otrzymał w dniu 12 kwietnia 2011 r.

Pozwany od 2007 roku leczy się na swoiste zapalenie płuc z marskością płuca lewego. W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą pozwany podlega opodatkowaniu ryczałtowemu według stawki 8,5% i za 2012 rok wykazał przychód w wysokości 3.628 zł.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Rejonowy uznał powództwo za uzasadnione.

Sąd Rejonowy wskazał, iż podstawą roszczenia powoda jest umowa pożyczki nr (...) zawarta pomiędzy powodem i pozwanym w dniu 28 kwietnia 2009 r., aneksowana w dniu 18 marca 2010 r. Według powoda, pozwany doprowadził do zadłużenia przeterminowanego umowy, co stanowiło podstawę do wypowiedzenia umowy i postawienia w stan wymagalności całej niespłaconej kwoty pożyczki. Wobec tego, że pozwany zakwestionował fakt istnienia zadłużenia i podniósł bezpodstawność wypowiedzenia umowy, wyjaśnienie tych zarzutów stanowiło cel niniejszego procesu.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż umowa pożyczki zobowiązywała pozwanego do regularnej, comiesięcznej spłaty rat pożyczki 28 dnia każdego miesiąca. Również w okresie prolongaty pożyczki wprowadzonej aneksem z dnia 18 marca 2010 r. pozwany zobowiązany był do miesięcznej spłaty. Z obowiązku spłaty kwoty pożyczki w ratach pozwany nie wywiązywał się. Z nadesłanej przez powoda listy operacji na rachunku pozwanego wynika, że wpłaty dokonywane były nieregularnie, w innej wysokości niż ustalona przez strony, co doprowadziło do powstania zadłużenia. W okresie od dnia 28 maja 2009 r. (spłata pierwszej raty) do dnia 28 marca 2010 r. pozwany zobowiązany był wpłacać 28-go dnia każdego miesiąca ratę w wysokości stałej 1.407,91 zł. W ocenie Sądu Rejonowego, tylko jeden raz pozwany dokonał spłaty raty w terminie i w należytej wysokości – było to w dniu 28 maja 2009 r. Pozostałe spłaty dokonane były w innych terminach niż umówione i w innej niż należąca wysokość. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia zawarcia aneksu pozwany dokonał wpłaty łącznej kwoty 11.297,89 zł, a powinien był wpłacić 14.079,10 zł (1.407,91 zł x 10 miesięcy). Oznacza to, że już w dacie zawierania aneksu do umowy pozwany posiadał zadłużenie. Pozwany nie dokonał również spłaty rat zgodnie z harmonogramem do aneksu. W okresie od 28 kwietnia 2010 r. do 28 sierpnia 2010 r. powinien był dokonać spłaty pięciu rat na łączną kwotę 3.688,14 zł, a dokonał spłaty tylko dwóch rat na kwotę łączną 1.520,44 zł, przy czym żadna z dwóch rat nie była wpłacona w należytej wysokości. Ostatniej spłaty powód dokonał w dniu 19 lipca 2010 r. i od tego czasu nie regulował żadnych rat. Od dnia 28 września 2010 r. powód zobowiązany był dokonywać spłaty rat miesięcznych w równej wysokości 1.612,94 zł.

Sąd I instancji uznał, że twierdzenia powoda zawarte w zarzutach od nakazu zapłaty o spłacaniu pożyczki regularnie są gołosłowne i nie poparte żadnymi dowodami. Pozwany twierdził, że przez rok spłacał raty według umowy pożyczki, a potem spłacał regularnie raty według harmonogramu do aneksu. Żadne z tych twierdzeń pozwanego nie okazało się prawdziwe, gdyż w okresie do dnia zawarcia aneksu, czyli przez 10 miesięcy, pozwany nie dokonał łącznej wpłaty w wymaganej wysokości, ani również w okresie obowiązywania aneksu nie dokonał żadnej wpłaty w wymaganej wysokości. Pozwany nie poparł swoich twierdzeń dokumentami wskazując, iż w wyniku wielokrotnych przeprowadzek utracił dowody wpłaty. Twierdził nadto, że spłaty pożyczki dokonywał również za pośrednictwem innego banku, lecz

ten bank odmówił wydania powodowi potwierdzenia wpłat ze względu na upływ czasu ich archiwizowania. Zdaniem Sądu I instancji, brak należytej dbałości pozwanego o swoje sprawy, brak gromadzenia niezbędnych dokumentów dotyczących bieżącego zobowiązania i wykazujących jego wykonywanie, nie może obciążać negatywnymi skutkami powoda. To pozwany twierdząc, iż dokonywał regularnej spłaty pożyczki, powinien był wykazać zgodnie z art. 6 k.c. prawdziwość swoich twierdzeń. Przepis art. 6 k.c. stanowi, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Pozwany wywodzi z faktu regularnego spłacania pożyczki skutek prawny w postaci nie pozostawania w stanie zadłużenia na dzień dokonywania wypowiedzenia umowy pożyczki. Sąd stwierdził, że pozwany nie sprostował ciężarowi dowodu.

Zgodnie z § 19 ust. 1 pkt 2 umowy pożyczki Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy pożyczki, jeśli pożyczkobiorca nie zapłacił w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, po uprzednim wezwaniu pożyczkobiorcy do spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Dyspozycję tego postanowienia umownego wypełnił stan faktyczny mający miejsce już w czerwcu, lipcu i sierpniu 2009 roku. W czerwcu 2009 roku pozwany dokonał spłaty w dniu 29 czerwca 2009 r. kwoty 234,41 zł, w lipcu 2009 roku w dniu 23 lipca 2009 r. kwoty 1.173,60 zł i w dniu 28 lipca 2009 r. kwoty 17,84 zł, w sierpniu 2009 roku w dniu 14 sierpnia 2009 r. kwoty 12,50 zł i w dniu 31 sierpnia 2009 r. kwoty 43 zł. Sąd I instancji stwierdził, że już brak w tych miesiącach zapłaty pełnych rat pożyczki pozwalał powodowi na wypowiedzenie umowy. Następnie, również w okresie prolongaty pożyczki objętej aneksem do umowy pozwany dopuścił do braku jakiegokolwiek spłaty rat w maju i czerwcu 2010 roku. Gdyby zatem przyjąć nawet korzystniejsze dla pozwanego interpretowanie postanowienia § 19 ust. 1 pkt 2 w ten sposób, że podstawę wypowiedzenia może stanowić brak jakiegokolwiek zapłaty za dwa okresy płatności, to stan zaistniały w okresie prolongaty, wypełnia tę interpretację uprawniającą powoda do wypowiedzenia umowy.

Sąd Rejonowy zauważył, że powód wezwał pozwanego do zapłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, pismem z dnia 19 sierpnia 2010 r., które pozwany otrzymał w dniu 26 sierpnia 2010 r. Pozwany miał zatem termin do dnia 2 września 2010 r. na spłatę zadłużenia w wysokości 4.833,76 zł. Termin ten upłynął jednak bezskutecznie. W takiej sytuacji powód prawidłowo wypowiedział pozwanemu umowę pożyczki pismem z dnia 4 października 2010 r., która uległa rozwiązaniu z dniem 11 listopada 2010 r., czyli z upływem 30-dniowego terminu liczonego od dnia otrzymania w dniu 11 października 2010 r. przez pozwanego pisma wypowiadającego umowę. Skutkiem rozwiązania umowy jest – na podstawie § 20 umowy - obowiązek pozwanego spłaty całości zadłużenia, czego powód dochodzi w niniejszym postępowaniu. Pozwany dokonał spłaty kapitału w kwocie 4.853,85 zł, a zatem pozostała do spłaty kwota 54.340,26 zł (59.194,11 zł - 54.340,26 zł) kapitału, odsetek w wysokości 8.662,14 zł naliczonych do dnia 15 marca 2011 r. włącznie oraz dalszych odsetek od dnia 16 marca 2011 r. w wysokości 4-krotności stopy kredytu lombardowego NBP (zgodnie z § 14 ust. 2 umowy) liczonych od kwoty 63.002,40 zł.

Sąd I instancji rozważał argumenty pozwanego o jego stanie zdrowia, o zmniejszeniu dochodów oraz o deklarowanej niemożności jednorazowej spłaty kwoty pożyczki w świetle art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Rozłożenie zasądzanego świadczenia na raty na podstawie art. 320 k.p.c. ma ten skutek, na co wskazuje uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1970 r., III PZP 11/70 i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2006 r., III CZP 126/06, że wierzycielowi nie przysługują odsetki od ratalnych świadczeń za okres od daty wyroku do daty płatności poszczególnych rat. Sąd Rejonowy wskazał, iż z treści wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1997 r., II CKN 175/97 wynika, że art. 320 k.p.c. ma zastosowanie także w postępowaniu nakazowym, w jego fazie wywołanej wniesieniem zarzutów. Przepis jest stosowany przez sąd fakultatywnie i z urzędu. Podstawą zastosowania przepisu jest wyłącznie uznanie sądu, że zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Ochrona, jaką zapewnia pozwanemu art. 320 nie może być stawiana ponad ochronę powoda w procesie cywilnym i wymaga uwzględnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym uzasadnionego interesu powoda. Sąd I instancji uznał jednak, że w przypadku pozwanego nie zachodzą szczególnie uzasadnione wypadki. Pozwany powołał się na swój stan zdrowia przedstawiając kartę informacyjną leczenia szpitalnego, z której wynika, że choroba

pozwanego była znana pozwanemu już w 2007 roku, a więc przed zawarciem umowy pożyczki. Mając świadomość swojego stanu zdrowia, wynikającego z karty informacyjnej leczenia szpitalnego, a nadto z faktu, że pozwany jest lekarzem, nie przeszkadzało to pozwanemu w ubieganiu się o pożyczkę. Pomimo choroby, pozwany zobowiązał się wobec Banku, że będzie spłacał pożyczkę. Wobec tego, że pozwany nie przedłożył innych dokumentów medycznych, Sąd Rejonowy uznał, że pozwany powołuje się na chorobę znaną już pozwanemu i rozpoznaną w dacie zawierania umowy pożyczki. Zdaniem Sądu pierwszej instancji, pozwany nie może zatem powoływać się skutecznie na swój stan zdrowia, skoro taki sam stan zdrowia umożliwiał jednak pozwanemu ubieganie się o pożyczkę i składanie deklaracji, co do jej spłaty. Sąd I instancji uznał, że także sytuacja majątkowa pozwanego nie uzasadnia zastosowania art. 320 k.p.c., gdyż pozwany już w piśmie z dnia 11 marca 2011 r. do powoda deklarował wolę i możliwość spłaty zadłużenia w ratach po 800 zł. Pomimo odpowiedzi Banku, że nie widzi przeszkód w dokonywaniu zadeklarowanych wpłat na spłatę zadłużenia, do chwili orzekania w niniejszej sprawie pozwany nie dokonał żadnej wpłaty. Sąd I instancji zauważył, że gdyby od marca 2011 roku pozwany wpłacał deklarowaną kwotę po 800 zł miesięcznie, to do dnia orzekania wpłaciłby łącznie kwotę 16.000 zł (800 zł x 20 miesięcy od marca 2011 roku do października 2012 roku). Powód nie powinien na obecnym etapie postępowania ponosić ujemnych skutków własnych zaniedbań pozwanego. Skoro pozwany był w stanie finansowo wpłacać kwotę po 800 zł miesięcznie od marca 2011 roku a tego nie czynił, to w ocenie Sądu I instancji nie zasługuje w chwili obecnej na uznanie, że zachodzi w stosunku do niego szczególnie uzasadniony wypadek.

Z tych też względów Sąd Rejonowy na podstawie art. 496 k.p.c. orzekł jak w punkcie I sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie w pkt II sentencji wyroku Sąd I instancji wydał na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. Pozwany przegrał proces i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik powinien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty procesu. O kosztach procesu należnych powodowi do chwili wydania nakazu zapłaty Sąd I instancji orzekł w nakazie zapłaty z dnia 25 marca 2011 r. Na dalsze koszty procesu poniesione przez powoda po wniesieniu przez pozwanego zarzutów od nakazu zapłaty składają się: wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej w kwocie 3.600 zł zgodnie z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiódł pozwany, który zaskarżając je w całości wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku.

W uzasadnieniu apelacji pozwany wywodził, iż wypowiedzenie umowy kredytu i żądanie zwrotu całej kwoty kredytu są bezpodstawne. W dalszym ciągu stoi na stanowisku, iż w okresie prolongaty pożyczki płacił raty zgodnie z harmonogramem, w wysokości ustalonej w aneksie do umowy pożyczki. Podniósł, iż nie było mowy o żadnych dalszych kwotach zadłużenia. Spłacał raty, jednak otrzymał wezwanie z dnia 19 sierpnia 2010 r. do zapłaty kwoty, która w ocenie pozwanego nie wynikała z umowy. Podjął więc kroki w wyjaśnieniu tej sprawy, a mimo to otrzymał pismo o wypowiedzeniu umowy. W związku ze stanem finansowym nie był w stanie spłacić całej kwoty. Apelujący wskazał, iż zły stan finansowy powstał wskutek „niezapowiedzianej sytuacji” oraz „niespełnienia zobowiązań umownych współpracujących z nim innych firm”. Właściciel hotelu (...) sp. z o.o. bezwzględnie wypowiedział umowę dzierżawy, chociaż była zawarta na czas określony. Owa sytuacja spowodowała utratę klientów, jego reputacji. W związku z niezyskiwaniem zaplanowanych dochodów oraz spłacaniem kredytów w (...) Banku (...) jego sytuacja pogarszała się. Był zmuszony zaciągnąć kredyt w Banku (...) S.A. W związku z powyższym oraz pogarszającym się jego stanem zdrowia, który ogranicza jego zdolności do pracy, małe dochody, został zarejestrowany w KRS jako dłużnik niewypłacalny. Pozwany podkreślając swoją sytuację, która nie pozwala na spłatę całej kwoty zadłużenia, oświadczył, że w dalszym ciągu nie odmawia spłaty kredytu w ratach.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o oddalenie apelacji w całości i utrzymanie w mocy wydanego wyroku oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w postępowaniu apelacyjnym.

W uzasadnieniu powód wywodził, że wyrok wydany przez Sąd I instancji jest prawidłowy. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i uznał za gołosłowne, nie poparte żadnymi dowodami twierdzenia pozwanego, iż dokonywał regularnych spłat rat pożyczki. Tych samych twierdzeń pozwany używa również w apelacji. Powód przedstawił w postępowaniu wydruki z rachunku pozwanego, z których wynika, iż nie wywiązywał się z warunków umowy pożyczki w zakresie dokonywanych spłat rat udzielonej pożyczki. Poprzez zawarcie aneksu do umowy pożyczki powód umożliwił pozwanemu dalsze trwanie umowy, jednak pozwany nie wywiązał się nawet z tych zastosowanych w aneksie ulg. Od lipca 2010 roku pozwany zaprzestał całkowicie spłaty rat pożyczki. W ocenie powoda, Sąd Rejonowy słusznie przyjął, iż w przypadku dokonywania deklarowanych w marcu 2011 roku spłat po 800 zł miesięcznie pozwany do chwili obecnej dokonałby spłaty znacznej części pożyczki. Z tego względu zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, iż powód nie powinien ponosić ujemnych skutków zaniedbań pozwanego. Nie zachodzi zatem w stosunku do niego szczególnie uzasadniony przypadek przewidziany w art. 320 k.p.c. do rozłożenia na raty zasądzonego świadczenia. Zasadnie Sąd Rejonowy także uznał, iż stan zdrowia pozwanego, będącego lekarzem, był znany pozwanemu w czasie zaciągania pożyczki u powoda, a pomimo tego pozwany uznał, że może ubiegać się o pożyczkę i deklarować jej spłatę. Powód podtrzymał swoje wcześniejsze oświadczenie, iż wydane prawomocne orzeczenie sądowe dotyczące zapłaty należności nie zamyka pozwanemu, o ile wyrazi taką wolę, możliwości wystąpienia do powoda z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia i zawarcia porozumienia z pozwanym. W tym stanie, zdaniem powoda, apelacja pozwanego jako bezzasadna winna zostać oddalona.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233 § 1 k.p.c., przy jednoczesnym uwzględnieniu stanowisk stron postępowania, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Te ustalenia oraz ich prawną ocenę zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy w pełni podziela, przyjmując je jako własne i uznając zarzuty apelacji za pozbawione racji.

Odnosząc się do faktu wypowiedzenia umowy pożyczki Nr (...) z dnia 28 kwietnia 2009 r., które wedle stanowiska strony apelującej było bezpodstawne należy stwierdzić, że Sąd I instancji słusznie przyznał rację stronie powodowej uznając, że zgodnie z postanowieniami łączącej strony umowy, była ona uprawniona do jej wypowiedzenia. Kwestię tę regulował § 19 ust. 1 pkt 2 umowy, mocą którego Bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy pożyczki, jeśli pożyczkobiorca nie zapłacił w terminie określonym w umowie pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności, przy czym należało uprzednio wezwać pożyczkobiorcę do spłaty zaległych rat w terminie 7 dni od otrzymania wezwania. Trafnie stwierdził Sąd I instancji, iż gdyby nawet przyjąć korzystniejszą dla pozwanego interpretację ww. postanowienia umowy, to w okresie prolongaty pożyczki polegającej na zawieszeniu płatności raty kapitałowej przez okres 6 miesięcy, tj. od 28 marca 2010 r. do 28 sierpnia 2010 r., pozwany dokonał jedynie dwóch wpłat: w dniu 29 kwietnia 2010 r. kwoty 889,94 zł oraz w dniu 19 lipca 2010 r. kwoty 630,50 zł. W okresie tym pozwany nie spłacił również zaległego zadłużenia przeterminowanego, istniejącego w dacie podpisania aneksu do umowy pożyczki. Niewątpliwie zatem pozwany nie zapłacił pełnych rat pożyczki za co najmniej dwa okresy płatności.

Sąd Okręgowy podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę, że twierdzenia pozwanego o regularnych spłatach zgodnych z harmonogramem, także w okresie obowiązywania prolongaty, są gołosłowne. Pozwany nie przedstawił bowiem żadnych dowodów na ich poparcie. Zgodnie z art. 6 k.c. to na osobie, która z danego faktu wywodzi skutki prawne spoczywa ciężar udowodnienia tego faktu. W rozpoznawanej sprawie pozwany poza ustnymi zapewnieniami nie zaprezentował żadnych dokumentów mogących potwierdzić deklaracje pozwanego, co do istnienia spłat i ich wysokości. Nie stanowi wytłumaczenia okoliczność zagubienia dokumentacji w związku z licznymi przeprowadzkami, gdyż to pozwany winien dochować należytej staranności i na bieżąco gromadzić dokumenty związane z kredytem, a w szczególności z jego spłatą. Nadto pozwany nie przedstawił żadnego dowodu wskazującego, iż inny bank, za pośrednictwem którego pozwany miał dokonywać spłat rat kredytu, odmówił pozwanemu wydruku.

Sąd I instancji prawidłowo uznał za wiarygodne dowody przedstawione przez powoda. Powód sprecyzował swoje żądanie i skrupulatnie wskazał elementy składające się na jego wysokość. Dokonał tego w oparciu o księgi bankowe, jak również stan rachunku bankowego pozwanego z którego miały być dokonywane spłaty (§ 9 ust. 1 i 2 umowy). Zdaniem Sądu Okręgowego, jak i Sądu I instancji, pozwany nie podważył w sposób skuteczny wartości dowodowej tych dokumentów. W tym miejscu należy zauważyć, iż powód wykazał fakt uiszczenia przez pozwanego w terminie i w pełnej wysokości tylko jednej raty kredytu – 28 maja 2009 r. Spłata pożyczki przez pozwanego nastąpiła jedynie częściowo, w tym pozwany spłacił kapitał pożyczki w kwocie 4.853,85 zł. Zgodnie z § 14 ust. 1 pkt 1 umowy w przypadku braku na rachunku, o którym mowa § 9 ust. 1 środków, które mogą zostać pobrane na spłatę zadłużenia w terminach spłat określonych w niniejszej umowie lub braku spłaty następnego dnia po upływie okresu wypowiedzenia powstałe zadłużenie traktowane jest jako zadłużenie przeterminowane, w tym kwota kapitału / rata kapitałowa jako kapitał przeterminowany. Stosownie do ust. 2 od kapitału przeterminowanego Bank pobiera odsetki w wysokości 4 x stopa kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. W tym też kontekście Sąd Okręgowy zauważa, że nie znajdują podstaw również zarzuty pozwanego o wystąpieniu niespodziewanej kwoty, co w jego ocenie „było niezrozumiałe”. Wysokość i termin spłat wszystkich rat wynikały z umowy pomiędzy powodem a pozwanym, w tym aneksu z dnia 18 marca 2010 r. Tak więc żądanie przez powoda zapłaty kwoty 4.833,76 zł tytułem zadłużenia przeterminowanego pod rygorem wypowiedzenia umowy było tylko kolejnym krokiem realizacji postanowień umowy. Nie ulega wątpliwości, iż pozwany po otrzymaniu ww. wezwania nie uiszczył żadnej kwoty. Powód uprawniony był więc do wypowiedzenia umowy pożyczki za 30 – dniowym okresem wypowiedzenia, które zostało odebrane przez pozwanego w dniu 11 października 2010 r.

Pozwany bezzasadnie żywi przekonanie, iż brak możliwości spłaty pożyczki w ustalonych ratach w związku z trudną sytuacją finansową winien powodować kolejne zmiany treści zobowiązania. Wskazać wypada, iż w ramach swobody kontraktowania powód mógł wyrazić zgodę na przekształcenie istniejącego już stosunku zobowiązaniowego w sposób korzystny dla pożyczkobiorcy. Brak jest jednak podstawy prawnej, aby w tym zakresie nałóż na powoda jakikolwiek obowiązek. Jednakże zauważyć wypada, iż w odpowiedzi na apelację powód podtrzymał wcześniejsze oświadczenie, iż wydane prawomocne orzeczenie sądowe dotyczące zapłaty należności nie zamyka pozwanemu, o ile wyrazi taką wolę, możliwości wystąpienia do powoda z wnioskiem o restrukturyzację zadłużenia i zawarcia porozumienia z pozwanym.

Sąd Okręgowy podobnie jak Sąd I instancji stwierdza, że nie ma podstaw do zastosowania przepisu art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Sąd I instancji dokonał właściwej oceny przesłanek umożliwiających zastosowanie tego wyjątkowego rozwiązania. By przepis ten znalazł zastosowanie konieczne jest, aby występowały szczególnie uzasadnione wypadki. Zgodnie z tym co zawarł Sąd I instancji w uzasadnieniu wypadki te będą zachodzić jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądanego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Jednakże, co słusznie zauważył Sąd I instancji, należy w tym przypadku uwzględnić uzasadniony interes powoda tak by nie ponosił on ujemnych konsekwencji niezawinionych przez siebie działań pozwanego. Przyjęcie odmiennego stanowiska mogłoby doprowadzić do precedensu wedle, którego nierzetelni dłużnicy unikaliby spełniania świadczeń na zasadach ogólnych. A to z kolei poddawałoby w wątpliwość zasadę bezpieczeństwa obrotu prawnego. Pozwany w apelacji, po raz kolejny, uzasadnia swoje postępowanie złym stanem zdrowia jako okolicznością, która powinna być uwzględniona w odniesieniu do art. 320 k.p.c. Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że nie było podstaw do uwzględnienia tej okoliczności. Uzasadnieniem jest fakt, iż pozwany był świadomy swojej choroby już na długo przed zawarciem umowy pożyczki i fakt ten nie stał na przeszkodzie pozwanemu, aby ubiegać się o kredyt oraz deklarować jego regularną spłatę, zwłaszcza że jak wynika z twierdzeń apelacji, już wówczas sytuacja finansowa związana z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą nie była najlepsza. Nawet, jeżeli przyjąć założenie, iż stan zdrowia pozwanego pogorszył w czasie obowiązywania umowy to pozwany powinien liczyć się z taką okolicznością oraz z tym, że może to mieć wpływ na regularność jego spłat. Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji uważa, że również fakt trudnej sytuacji finansowej nie uzasadnia skorzystania przy wyrokowaniu z udogodnienia uregulowanego w art. 320 k.p.c. Zauważenia wymaga, iż mimo deklarowanej w piśmie z dnia 11 marca 2011 r. możliwości spłaty zadłużenia w ratach po 800 zł miesięcznie, pozwany nie wpłacił żadnej kwoty. Dotychczasowe

postępowanie pozwanego wykazało, iż nie jest on osobą wiarygodną i nawet w sytuacji rozłożenia świadczenia na raty nie ma wystarczającej gwarancji, iż zadłużenie wobec powoda zostanie spłacone. Należy zwrócić uwagę, że rozłożenie świadczenia na raty może nastąpić wówczas, gdy dłużnik ma realną możliwość spłaty rat w określonych wysokościach.

Mając na względzie powyższe apelacja jako bezzasadna, stosownie do treści art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Strona powodowa, reprezentowana przez radcę prawnego, złożyła wniosek o zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym i zgodnie z § 6 pkt 6 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity Dz. U z 2013 roku, poz. 490), koszty te według stawki minimalnej wynoszą 1.800 zł, o czym Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2. sentencji.